

CEIFUH ADLIW

Miesi cznik harcerski
Hufca ZHP Pozna -Wilda



“Nadzieja przychodzi do człowieka wraz z drugim człowiekiem”
Dante Alighieri

Druhny i druhowie!

Rozpocz li my Adwent, czas oczekiwania na wi ta Bo ego Narodzenia. Postarajmy si prze y go tak, by ludzie widzieli e jeste my, wci działamy i mamy co wa nego do powiedzenia wiatu. e ludziom do szcz cia jest potrzebne serce, a nie siła. Tak jak zauwa yli cie, w zeszłym miesi cu podj li my decyzj , e "Ceifuh" b dzie wydawany tylko w wersji elektronicznej ze wzgl du na du e koszty druku. Mam nadziej , e nie przeszkodzi to w czytaniu i anga owaniu si w jej współtworzenie.

*phm. Magdalena Olejniczak
komendantka III Szczepu – Redaktor Naczelna*

INFO

■ Msza w. Harcerska

Msza w. harcerska odbywa si w ka d **pierwsz** niedziel miesi ca w ko cieie p.w. Maryi Królowej przy Rynku Wildeckim o godz. **18:30**. Najbli sza msza **5 stycznia**.

Odprawy Kadry Hufca

Odprawy kadry hufca odbywaj si w ka dy **ostatni wtorek miesi ca** o godz. **18:00** w siedzibie komendy hufca. Przypominam o obecno ci! Je eli kto z kadry nie mo e przyj osobi cie, to wskazane jest przyslanie kogo w zast pstwie.

Kroniki dost pne w wersji elektronicznej

Dział „Do pobrania” powi kszył si o kolejny ciekawy katalog – Kroniki. Znajdziecie tam zeskanowane kroniki z zasobów archiwalnych hufca. W chwili uruchomienia działu jest ich 30, mamy jednak nadziej , e ta liczba b dzie si zwi ksza . Gor ce podzi kowania nale si dh. hm. Andrzejowi Dyderskiemu za pomysł, przygotowanie i wykonanie tej mozolnej pracy.

Nowa strona Bazy Obozowej w Kaplinie

4 wrze nia 2013 ruszyła nowa strona www po wi cona w cało ci Bazie Obozowej w Kaplinie. Serwis dost pny jest pod adresem <http://baza.poznan-wilda.pl>. W zwi zku z tym znika ze strony hufca dział po wi cony bazie.

Wieczornica Kasprowiczowska

12 grudnia 2013 o godz **18:00** odb dzie si 85-lecie Młodzie owego Domu Kultury nr 1 w

- Poznaniu poł czone z Wieczornic Kasprowiczowsk , ko cz c rok 100-lecia Harcerstwa na Wildzie. Spotkanie odb dzie si w budynku C MDK nr 1 w Poznaniu przy ul. Droga D bi ska 21.

■ Jan Kasprówicz (12)

Postanowili my przybliżyć czytelnikom Ceifuła posta patrona naszego Hufca. W kolejnych odcinkach zaprezentujemy różnorodność ciekawostki z życia Mistrza, jego sukcesy, a tak i trudno ci z którymi się zmagają. Na pewno nie będzie to suchy ycyorys...

W lipcu 1919 r. Jan z Marusi przyjeżdża do pałacu do Poronina, gdzie przebywał do pałacu dzielnika. Kasprówicz regeneruje nadwładną siłę. Marusia w swoim dzienniku zapisuje: „Pięć lat wojny było spustoszeniem sztuki. Poetom, artystom, my liceliom dano do ręki karabiny, ubrano ich w szare mundury, (...) Leczyć jest Polska! (...) kto do niej był tej chwili, nie może ałowa tych pięć lat...”.

Wiosną 1920 Jan wyjeżdża z eromskim na tereny plebiscytowe Warmii i Mazur. Agituje za Polskę w Grudziądzu, Malborku, Kwidzynie. W tym ostatnim Kasprówicz wygłasza na wiecu mowę, natchnioną i prostą. Sam bódź z ludu, sam znając gnębienie pruskiego zaborcy był niezwykle wiarygodny. eromski z tego spotkania zanotował: „Pozostanie na zawsze w mojej pamięci jako jedno z najsilniejszych w życiu. (...) Nigdy jeszcze nie widziałem na twarzach ludzkich takiego zdecydowania, kamienne zawziętości, takiego męstwa i grozy. (...) patrzyłem na te twarze zastygłe w uniesieniu (...) tajemnicza Polska nadchodzi (...) A wić niedaremna była wytrwałość w przechowywaniu wzgardzonej mowy (...)”

Mimo tych zabiegów Polska ponosi klęskę w plebiscycie. Spowodowały to między innymi stronniczość komisji międzysojuszniczych (szczególnie negatywnie zapisali się tu Anglicy), bojówki niemieckie zastraszające ludzi, i sprowadzanie z Niemiec ludzi na sam plebiscyt, na co komisje przyzywały oko.

Zimą 1920 r. Kasprówicz otrzymuje z Poznania propozycję objęcia katedry na odrodzonym uniwersytecie. Jednak po wahaniu wybrał podobną ofertę z uniwersytetu lwowskiego. W roku akademickim 1921/22 zostaje tam rektorem. O swojej pracy rektorskiej, spełnianej z poświęceniem, wysiłkiem i zdumiewającą u poety dokładność tak mówił: „Tak bym chciał co realnego tam zostawić, zwłaszcza dla młodzieży, aby mnie pamiętała...”

W grudniu 1922 roku Marusia pojechała do Warszawy. Była na otwarciu wystawy w Zachęcie, na którą przyjechał, w 5 dni swojego urzędowania, prezydent Gabriel Narutowicz. Marusia z przyjaciółkami szły kilka kroków za nim, gdy padły strzały, z których jeden okazał się

miertelny. Jest to wielkim wstrząsem, ta Polska, tak czekana zaledwie po 4 latach niepodległości, pogrzebana a si w bagnie politycznych sporów, doprowadzając do jednego w polskich dziejach zamachu na głowę państwa. Kasprówicz z gorzkością wspomina niemal prorocze zwrotki z „Księżki Ubogich” o Ojczyźnie:

Widziałem, jak mi dźwił lud mi
Ten się urządza najtaniej,
Jak pokłask zdobywa i rent,
Kto krzyczy, e ję dla Niej.

Widziałem, jak do jej kolan -
Wstrząsnął dotąd serce me czuje -
Z pokłonem się cisną i rad
Najpospolitsi szuje.

Kasprówiczowie postanawiają uciec od tego, 12 lutego 1923 przyjeżdża do Poronina. W druhu po górach, odnawiają dawne przyjaźnie, nawiązują nowe. Po Ludwice Gałowej, kolejną góralką z którą się związuje jest Wiktoria Gutowa. Jak wspomina Marusia: „rozmowa z nią, daje mi więcej nieli niejedną księżką”. Zaprzyjaźniają się z poroniskim proboszczem ks. Franciszkiem Nyczem, miłującym swój drewniany wiatnik, w której i Kasprówicz bardzo lubił słucha organów, góralskich modlitw. Gdy wybuch po arks. Nycz trwał z monstancją przy ołtarzu, pragnąc zginąć z ukochanym kościołem. Uratowali go górale, tote postanowił odbudować kościół, odrzucając propozycję objęcia innej parafii.

Wielkanoc 1923 r. obchodzili Kasprówiczowie w rodzinnym gronie górali: Gutów Mostowych i Mardulów Gałów. Piewano góralskie pieśni, prześmiewano się nad sędziów z Białego Dunajca. Po powrocie z wielkanocnego przyjęcia, Kasprówicz leży z przymkniętymi oczyma, nagle zrywa się i zaczyna pisać poemat-pierwszy z cyklu „Mój wiat”.

6 października 1923 r. Marusia zapisała w swoim pamiętniku: „Za parę dni przenosimy się do naszego domu”. Tym domem była Harenda.

hm. Andrzej Dyderski
ródła: B. Wachowicz „Czas Nasturcji”

■ UWA AJ, KOGO CAŁUJESZ! - „kissing disease”

Na pewno ka dy z nas miał w szkole do czynienia z kampani „Nie dawaj gryza! Nie dawaj łyka! Nie dawaj macha! Nie dawaj liza!”, która miała uchroni nas przed meningokokami. Nie jest to jednak jedyna czyhaj ca na nas tego typu przypadło . Kolejn na li cie chorób przenoszonych przez lin jest MONONUKLEOZA. Co kryje si zat trudn do wymówienia nazw ?

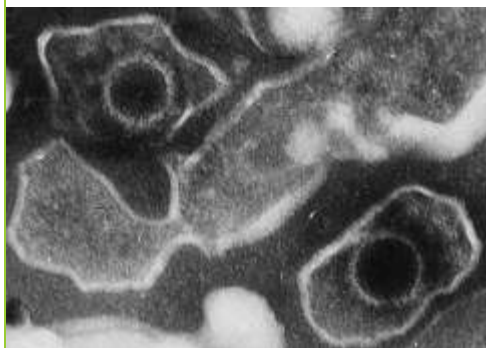
Mononukleoz zaka na jest coraz bardziej popularn chorob (w USA u 60-70% populacji) spowodowan przez wirusa Epsteina-Barr (EBV). Ten sam wirus powodowa mo e równie chłoniaka Burkitta i raka jamy nosowogardłowej, a tak e jest wskazywany jako mo liwy czynnik etiologiczny Zespołu Przewlekłego Zm czenia oraz depresji. Mononukleoz wydaje si by najprzyjemniejsz opcj . Objawy wyst puj w okresie od 30 do 50 dni od zara enia. Na pocz tku przypominaj zwykle zm czenie i przezi bienie, jednak trwa to troch za długo i znacznie utrudnia normalne funkcjonowanie. Przewlekłe zm czenie, ogólne osłabienie, złe samopoczucie, bóle głowy, apatia, rozkojarzenie oraz utrata łaknienia s zwykle bagatelizowane. Gdy jednak pojawiaj si bóle w okolicach eber (powi kszenie w troby i ledziony) i gor czka (38-40 °C), która trwa mo e od dwóch dni a do dwóch miesi cy, mo na ju zac si niepokoi . Razem z gor czk przychodz powi kszone w zły chłonne oraz objawy przypominaj ce angin . Wi kszo na pewno uda si z tym do lekarza. Ci zwykle diagnozuj bł dnie i podaj leki na angin (zawieraj ce amoksycylin lub ampicylin). Podanie tego leku przy zaka eniu wirusem EBV u 80-90% chorych powoduje wyst pienie czerwonej, sw dz cej wysypki na całym ciele. Nie ma leku na mononukleoz . Zostaje zwalczanie objawów poprzez podawanie leków przeciwbólowych i przeciwgor czkowych, le enie w łó ku (i tak wymuszone przez osłabienie organizmu) oraz zastosowanie diety bogatej w witaminy. Diety przy mononukleozie w trobowejs naprawd bardzo wymagaj ce.

Je li choroba przeminie bez powikła , organizm musi do siebie, na co potrzebuje około czterech miesi cy. W tym czasie nale y przestrzega diety i oszcz dza organizm.

W przypadku niedostosowania si do zalece istnieje ryzyko p kni cia ledziony. Ponadto do powikła nale mi dzy innymi anemia, zapalenie mózgu, trzustki, mi nia sercowego, w troby, padaczka, psychozy, utrudnienie oddychania, a tak e zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych. Z wiekiem organizm gorzej radzi sobie z t infekcj i potrzebuje wi cej czasu na zregenerowanie. Wiele ludzi przeszło mononukleoz w młodo ci nie wiedz c o tym, a cz jest po prostu odporna. Chory zara a nawet do 10 miesi cy po wyleczeniu, a wirus EBV „ukrywa si ” w organizmie do ko ca ycia, przez co nie mo na zosta dawc krwi, szpiku i organów. Jedynym pozytywem choroby jest pozostawiona przez ni wysoka odporno organizmu.

Harcerze maj skłonno ci do dzielenia si wszystkim. No bo jak tu nie da gryza, liza lub łyka skoro przyjaciółka z dru yny zapomniała o drugim niadaniu na rajd, lub podczas długiej podró y PKS-em na zimowisko wypła ju cał herbatk z cytryn . Dla własnego zdrowia – rozpowszechnij akcj . Niech ka dy przemy li skutki „dzielenia si lin ” i pomy li dwa razy zanim wyjdzie z domu na rajd, bieg, biwak, obóz czy zimowisko.

Sam. Joanna Michałowska
18 PDH



Wirus Ebsteina-Barr (EBV)
ródło: wikipedia.com

■ Polskie tradycje adwentowe

Adwent w tradycji chrześcijańskiej jest oczekiwaniem na przyjście Zbawiciela. W dzisiejszym, zabieganym świecie niewiele osób pamięta o starych, polskich tradycjach, pielęgnowanych przed laty w niemal każdym domu. Tradycje adwentowe powoli zanikają, zatem warto przypomnieć sobie czym się charakteryzują i jak kryją symbolikę.

Wieniec adwentowy

W niektórych regionach naszego kraju przetrwał zwyczaj wycinania wienca adwentowego. Wykonywany on jest z gałązki wierzby lub sosny. Na wieniec umieszczone są w nim cztery wieńce, które przypominają cztery niedziele adwentowe. Wieńce zapalane są podczas wspólnej modlitwy, Adwentowych spotkań lub posiłków. W pierwszym tygodniu adwentu zapala się jeden wieńce, w drugim dwie, w trzecim trzy, a w czwartym wszystkie cztery. Wieniec wyobraża jedno rodzinie, która duchowo przygotowuje się na przyjście Włóczęgi Narodzięcia.

wieniec roratnia

Wieniec jest symbolem chrześcijaństwa. Wosk wyobraża ciało, knot - duszę, a płomień - wiatło Ducha Świętego płonące w duszy człowieka. Wieniec roratnia jest dodatkowym wieńcem, który zapalamy podczas Rorat. Jest on symbolem Najświętszej Maryi Panny, która niesie ludziom Chrystusa - wiatło prawdziwe. W kościołach umieszcza się go na prezbiterium obok ołtarza lub przy ołtarzu Matki Bożej. Biała lub niebieska kokarda, którą jest przepasana roratka mówi o niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Zielona gałązka przypomina prorocstwo: "Wyroń drzewko z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni. I spocznie na niej Duch Pański..." (Iz 11, 1-2). Ta starotestamentalna przepowiednia mówi o Maryi, na którą zstąpił Duch Święty i ukształtował w niej ciało Jezusa Chrystusa. Jesse był ojcem Dawida, a z tego rodu pochodziła Matka Boża.

Roraty

W Adwencie Kościół czci Maryję poprzez Msze święte zwaną Roratami. Nazwa ta pochodzi od pierwszych słów pieśni na wejście: *Rorate coeli, desuper...* (Niebios spuście rosę...). Rosa z nieba wyobraża łaskę, którą przyniósł Zbawiciel. Jak niemożliwe jest życie na ziemi bez wody, tak niemożliwe jest życie i rozwój duchowy

bez łaski. Msza święta roratnia odprawiana jest przed wiatłem jako znak, że na wieńce panowały ciemność i grzech, zanim przyszedł Chrystus - wiatło prawdziwe. Na Roraty niektórzy przychodzą z wieńcami, dzieci robią specjalne lampiony, by za wieńce je podczas Mszy świętej w drodze z tym wiatłem do domów. Według podania zwyczaj odprawiania Rorat wprowadziła Matka Boża, ona Bolesława Wstydliwego. Stała się ona jednym z bardziej lubianych przez Polaków nabożeństw. Stare kroniki mówią, że w Katedrze na Wawelu, a później w Warszawie przed rozpoczęciem Mszy świętej do ołtarza podchodził król. Niósł on piekielnie ozdobiony wieńce i umieszczał je na lichterzu, który stał po rodu ołtarza Matki Bożej. Po nim przynosili wieńce przedstawiciele wszystkich stanów i zapalając je mówili: "Gotów jestem na służbę Bożą". W ten sposób wyrażali oni swój gotowość i oczekiwanie na przyjście Pana.

Zapomniane adwentowe obyczaje

Mało kto wie, że dawniej listy z prośbami o prezenty pisało się do Dzieciątka Jezus. Dzieci, które jeszcze nie potrafiły pisać, rysowały wymarzone upominki lub prosiły rodziców o pomoc w napisaniu listu. Innym, coraz rzadziej pielęgnowanym tradycją adwentową są własnoręcznie wykonane kalendarze adwentowe. Każdego dnia kalendarza kryje scenkę biblijną lub cytaty, pozostawiając czyste okienka, w których można wpisać przykład dobrego uczynku. Dzieci kalendarz adwentowy kojarzy się z kupionymi w sklepie bombonierek, skrywającymi w każdej okienku czekoladki lub drobny upominek. Z Francji natomiast przywożono do nas zwyczaj zbierania sianka dobrych uczynków. W pierwszą niedzielę Adwentu dzieci otrzymywały od rodziców pusty łybek, do którego każdego dnia wkładały po jednej słonce siana za każdym razem dobry uczynek. Adwent to również czas na przygotowanie kolęd i jasełek. Coraz rzadziej jednak spotyka się kolędników w przebraniach, z gwiazdami i Turoniami.

phm. Magdalena Olejniczak

ródła:

<http://www.niedziela.pl/artukul/10073/nd/Symbole-i-zwyczaj-Adwentu>

http://www.dobra-rada.pl/polskie-tradycje-adwentowe-jak-je-pielagnowac_3113

■ Inny wiat

Inna cza wiata, inny kraj, inna kultura – chciałbym Wam przedstawić kilka faktów o Izraelu i wędkach i opowiedzieć Wam o zwyczajach, tradycjach i szacunku, z jakim oni traktują inne religie a zwłaszcza chrześcijaństwo i do samych siebie. To tu narodziła się najliczniej wyznawana religia na świecie – chrześcijaństwo. Jak wiemy, Jezus także był praktykiem cym ydem.

Izrael to kraj uwikłany w konflikty wewnętrzne (rozgrywane między wędkami i Arabami) i zewnętrzne ze Strefą Gazy rządzoną przez islamską organizację terrorystyczną Hamas. Przyczynami tego konfliktu są ciężkie spory o ziemię i przede wszystkim kwestie religijne.

Niewiele ludzi wie, że językiem dominującym (nie urzędowym) w Izraelu w połowie XX wieku był język polski. Było to spowodowane napływem emigracji żydowskiej z Polski. Największa fala przypadała na koniec lat 40. XX wieku. Do roku 1948 Polaków było ponad 150 tysięcy żydów. Druga fala przypadała na lata 1957–1960. Jej główną przyczyną była zła sytuacja w PRL. W tych latach wyjechało z Polski prawie 50 tysięcy osób żydowskiego pochodzenia. Emigranci pierwszej i drugiej fali w większości osiedlili się w Izraelu. Wielu z nich aktywnie angażowało się w życie społeczne i polityczne. Z Polski pochodziło między innymi trzech premierów Izraela: Dawid Ben Gurion (który ogłosił niepodległość państwa Izrael), Menachem Begin (pol. Mieczysław Biegun, laureat Pokojowej Nagrody Nobla) oraz Shimon Peres (pol. Szymon Perski, obecny prezydent Izraela). Obecnie rzadko można tutaj spotkać język polski.

Najbardziej ortodoksyjnych żydów można bardzo łatwo rozpoznać po ubraniu. Mężczyźni noszą czarne kapelusze, zastąpione w szabat (w święta żydowskie) przez wspaniałe futrzane czapki. Zakładają białe koszule bez krawata i czarne chałaty (płaszczki noszone głównie przez żydów z Europy Wschodniej), noszą brody oraz krótkie włosy z pejsami. Kobiety zawsze ubierają się skromnie i najczęściej w czarnym kolorze. Mężczyźni noszą na głowach chusty lub kapelusze. Niektórzy zakładają peruki, które uważają za nakrycie głowy. Rabinowie najczęściej zakładają czarny garnitur, białe

koszule i jarmużki. Co ciekawe, wszyscy żydzi s ubrani dokładnie tak samo, oczywiście nie ma rewii mody ani dyskusji o tym jak wyglądać, jak to jest powszechne w „wielkiej zachodniej”.

Wyznawcy tej religii znają bardzo dobrze swój wiat ksiąg – Torę (pięć pierwszych ksiąg Starego Testamentu), po zmroku w autobusie kiedy wsiadają wyjmują latarkę i czytają Torę. My katolicy mamy problem nawet z przeczytaniem fragmentu z Biblii – spojrzymy tu na żydów.

Zapewne słyszeliście wiele artykułów o wędkach, głównie dotyczących ich zagłady podczas II wojny światowej – mnie osobie nie miesza. Jak my sobie czujemy, kiedy Niemcy czy Anglicy traktują Polaków? Chrześcijaństwo daje nam pewnego rodzaju swobodę i wolny wybór. Popatrzmy na obyczaje religijne w islamie oraz przyjrzyjmy się judaizmowi: kobiety nie są traktowane na równi z mężczyznami, choć widzą postępy w tym zakresie. Nie przestrzegamy w naszej religii wszystkich wiat, postów ani restrykcyjnych zasad spożywania pokarmów, jakie musi przestrzegać żydzi, choć mamy i swoje zasady. Moim powiedzie jest: „cieszymy się tym, co mamy”, a nie jesteśmy zobligowani do przestrzegania znacznie cięższych nakazów, jakie posiada judaizm. Czemu narzekamy na praktyki religijne wyznania rzymsko-katolickiego – powinniśmy szanować i spojrzeć na żydów. Wnioskuje: szanujmy Biblię, swoją religie, inne wyznania i kultury, a także cieszmy się wszystkim szanujemy po prostu siebie nawzajem.

*J. drzew Krauze
Drużyna 33 PDW „GOLIARD”*



■ Pierwsza pomoc - pora enie pr dem i u dlenie

Pora enie pr dem elektrycznym:

- Nie dotykaj osoby pora onej pr dem a do momentu, w którym b dzie pewne, e nie jest podł czona do ródła zasilania. Mo esz odł czy bezpieczniki, wyj z gniazdka wtyczk , u y kija od szczotki lub ka dego innego przedmiotu w celu odci cia uszkodowanego od pr du.
- Sprawdź czy uszkodowany oddycha oraz czy jest przytomny.
- Je li pacjent jest nieprzytomny lub e nie oddycha, zadzwo po pogotowie.
- Przyst p do reanimacji.
- Je li pora ony posiada ran , to opatrzj .

U dlenie:

Je eli pacjent jest uczulony

- Zadzwo na pogotowie ratunkowe
- Je li w ranie znajduje si dło, natychmiast wyjmij je np. peset , ewentualnie paznokciami (nale y zachowa szczególn ostro no).
- Zdarza si czasem, e osoby uczulone maj przy sobie specjalne leki, które nale y poda w sytuacji u dlenia. Je li nie, to zasmaruj miejsce np. Fenistilem el, podaj do picia rozpuszczone w ½szklanki wody dwie tabletki wapna (*Calcium*).
- Zdejmij bi uterie, gdy potem mo e to by niemo liwe z powodu obrz ku.
- Zdezynfekuj ran .

- Je li pacjent został uk szony w okolicy szyi, podaj mu kostk lodu do ssania - zmniejszy to obrz k.
- Kontroluj czy pacjent oddycha, je li nie to rozpocznij resuscytacje.

Je eli pacjent nie jest uczulony

- Je li w ranie znajduje si dło, natychmiast wyjmij je np. peset , ewentualnie paznokciami (nale y zachowa szczególn ostro no).
- Zdejmij bi uterie, gdy potem mo e to by niemo liwe z powodu obrz ku.
- Zasmaruj miejsce np. Fenistilem el, podaj do picia rozpuszczone w ½ szklanki wody dwie tabletki wapna (*Calcium*).
- Zdezynfekuj ran .
- Je li obrz k jest du y, to mo na zastosowa np. Altacet w celu jego zmniejszenia.

phm Magdalena Olejniczak
Marcin Olejniczak

■ Czym jest dla mnie harcerstwo?

W poprzednich artykułach napisałam o tym czym jest dla nas harcerstwo. Postanowiłam zebra to wszystko w jedn my li podsumowa :

Jak mówił ju sam Kuba Figaj: „Harcerstwo nie wiem jak to okre li jest czym wi cej ni tylko chodzeniem na zbiórki je d eniem na obozy i biwaki. To słu ba, to sposób bycia.” Marta Włodarczyk, znana bardziej jako Fryta o swojej harcerskiej przygodzie mówi tak: „Niew tpliwie harcerstwo jest dla mnie sposobem ycia, odskoczní od codzienno ci. Pozwala mi zapomnie o szkole, rodzinie itp.”

Moja kole anka Ola mówi o tym w nast puj cy sposób: „Jest to mój sposób ycia, zabawa.” Dla mnie harcerstwo to niepowtarzalna okazja do poznania naprawd wietnych ludzi,

przygoda, zabawa gdzie poznaj sam siebie, po yteczne sp dzanie czasu, sposób ycia od około trzech lat, jedna wielka rodzina gdzie zawsze mog na kim polega , gdzie ka dy mnie zrozumie, gdzie z wi kszo ci porozmawiam na ró norodne tematy.

Dla ka dego z nas harcerstwo oznacza co zupełnie innego. Wszyscy harcerstwo kochamy i nie wyobra amy sobie ycia bez niego. ycz nam aby ta wspianała przygoda trwała wiecznie.

Ania Kozera 18PDH

B	A	C	H	O	I	N	K	A	R
G	B	A	R	P	A	N	S	A	L
W	O	D	Z	Ł	I	E	A		W
I	I		K	A	R	P	N	T	A
A	P	A	S	T	E	R	K	A	S
Z	N	P	I	E	R	N	I	K	I
D	A	L	O	K	O	L		D	A
O	W	I	G	I	L	I	A	D	N
R	O	R	A	T	Y	Z	I	E	K
J	A	S	E	Ł	K	A	!		O

Wykre l 12 wyrazów zwi zanych z Bo ym Narodzeniem i odczytaj hasło - przysłowie

DY URY W HUFCU

- Poniedziałek 17.30 - 18.30 na zmianę: dh. Kasia, dh. Magda, dh J drek.
- Wtorek 17.00 - 19.00 cała komenda
- Sobota 11.00 - 13.00 komendant, skarbnik (warto sprawdzić czy hufiec w daną sobotę jest czynny)

W innych terminach można umawiać się indywidualnie.

Je eli chcecie podzieli si z nami swoimi wra eniami lub pogl dami, a mo e chcecie nas skrytykować lub pochwali , zapraszamy do kontaktowania si z nami: ceifuh-adliw@poznan-wilda.pl lub mo ecie pozostawi list w hufcu w skrzynce dla redakcji.

Pod materiałem podpiszcie si stopniem, imieniem, nazwiskiem oraz numerem dru yny z jakiej pochodzicie.

REDAKCJA

Redaguje zespół:

phm. Magdalena Bartoszevska – Red. Naczelna
 członkowie redakcji: phm. Katarzyna Kruk, hm. Andrzej Dyderski, phm. Łukasz Dorna
 skład i korekta: pvd. Marcin Dyderski

W internecie: www.ceifuh-adliw.poznan-wilda.pl

Kontakt z redakcją : ceifuh-adliw@poznan-wilda.pl